

DOPING W SPORCIE WYCZYNOWYM W ASPEKTCIE SOCJOLOGICZNYM, FILOZOFICZNYM I PRAWNYM

Kultura fizyczna – a zwłaszcza sport wyczynowy, należą bez wątpienia do masowych form aktywności ludzi w społeczeństwie nowoczesnym. Pełnią funkcje mające na celu podnoszenie sprawności fizycznej i jej manifestację w postaci wysportowanej sylwetki i wyników mierzonych w parametrach zdrowotnych oraz wyczynu. Przy czym, sport wyczynowy uprawiany jest według ustalonych reguł (przepisów i regulaminów) oraz zawiera w sobie wyraźny cel, jakim jest współzawodniczenie.

Współzawodnictwo mas sportowców mieści się bezpośrednio w merytorycznym wymiarze cechy, jaką jest pogoń jednostek i zbiorowości za przeżyciami, doznaniem, które – co powszechnie wiadomo – cechują społeczeństwa nowoczesne. I właśnie takie kategorie jak wyniki, wyczyn, współzawodnictwo, przepisy, stały się przyczyną sprawczą, aby niniejszy tekst poświęcić patologii towarzyszącej wyścigowi o miejsce i wynik w rywalizacji sportowej będącej skutkiem zabronionego dopingu. Uwagę swą skupiam na wybranych aspektach filozoficznych, socjologicznym i prawnych z pominięciem medycznych problemów dopingu w sporcie, cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej czy demaskowania nieuczciwych wyczynowców w oparciu o wyniki badań analitycznych próbek moczu i krwi (w tym dopingu krwią).

Filozofia – w tym filozofia kultury, a bardziej szczegółowo: kultury fizycznej i sportu leży u podstaw moralnych doświadczeń w sporcie wyczynowym. Jeśli tak, a pozostaje to w zgodzie z wypowiedzią uczonych, to doświadczenia sportowe pozostają w dwukierunkowym związku z wartościami – bardziej szczegółowo, z tym co odpowiednie i właściwe (lub nie), w sprawach ludzkich. Stąd kultura fizyczna i sport wyczynowy są jednymi z wielu wskaźników „dozwolonego” i „niedozwolonego”¹ w sportowych przedsięwzięciach.

¹ Zob. Z. Krawczyk, J. Kosiewicz (red.) (1990): *Filozofia kultury fizycznej. Koncepcje i problemy*, t. II. Warszawa, s. 42. Także: S. R. Bryl (2006): „Dozwolone i niedozwolone” w sporcie wyczynowym – jako problem i przedmiot badań. *Medicina Sportiva* vol. 10, nr 3 (suplement), s. 288.

Przyjmując znane metodologiczne ujęcie zawierające się w pytaniach: jak jest i jak być powinno? W odpowiedzi na pytanie: jak być powinno, twierdzą, iż to ludzie wyznaczają granice i treść „dozwolonego i niedozwolonego” w sporcie (także wyczynowym). Podkreślił to Karol Wojtyła, pisząc: „Wybrany (...) temat refleksji każe nam skupić uwagę na naturze i celach sportu w naszej epoce, w której dokonują się wielorakie i doniosłe przemiany społeczne. Sport jest z pewnością jednym z ważnych zjawisk, zdolnym przekazywać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł; ale może także sprzeniewierzać się swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka”². Wychodząc z powyższego założenia, a równocześnie rozwijając odpowiedź na pytanie, jak być powinno, twierdzą, że podstawą sprawiedliwości w sporcie wyczynowym jest kreowanie ściśle określonych nierówności na podstawie (i w doniesieniu do) zasady równości, szczególnie w obszarze współzawodnictwa.

Odpowiadając na pytanie: jak powinno być, nawiązuję do potrzeby ustalenia definicyjnego pojęcia „etyka”; wspieram się tutaj na definicji autorstwa Melvina H. Williamsa oraz zawartości oxfordzkiego słownika, iż etyka zawiera: a) zasady moralne danego kierunku filozoficznego, b) przepisy postępowania uznane w danej organizacji i c) moralne zasady, którymi kieruje się jednostka³

Aspekt socjologiczny

Uwzględniając specyfikę socjologii, jako nauki empirycznej zajmującej się społeczeństwem, można objąć (i tak się dzieje) teorią i empirią socjologiczną zjawisko sportu wyczynowego.

Andrzej Wohl przez sport rozumie zobiektywizowaną formę współczesnej działalności kulturowej, posługującej się przykładowo ćwiczeniami oraz grami ruchowymi, jako środkami wyrazu organizacji życia społecznego⁴.

Podejmując zagadnienie sportu wyczynowego w Polsce trzeba wskazywać, po pierwsze, na zasadniczo nową sytuację, w jakiej po 1989 roku znalazło się całe polskie życie społeczne. Lata 90. przeobraziły także, co oczywiste, warunki funkcjonowania polskiej kultury fizycznej. W jej zakresie sporo mechanizmów zachowało żywotność, lecz większość przybrała z gołą inną od dotychczasowej postać, bądź pojawiła się po raz pierwszy.

Po drugie – zjawisko sportu wyczynowego w Europie, a szczególnie zjawiska negatywne tam występujące, należy postrzegać w związku z dynami-

2 S. R. Bryl (2006): op. cit., s. 287.

3 Zob. M. H. Williams (1999): *Granice wspomaganie. Medicina Sportiva*, s. 111-114.

4 A. Wohl (1968): *Socjologia kultury fizycznej. Zarys problematyki*, t. I. Warszawa, s. 23.

ką kryzysu kultury. Współcześnie w Polsce narastający kryzys kultury toczy wszystkie dziedziny życia społecznego, w tym jeden z jego obszarów, jakim jest sport wyczynowy.

Socjologia obejmuje zakresem swoich badań różne zjawiska z zakresu tegoż kryzysu. Jednym ze zjawisk patologicznych jest oszustwo, a w sporcie wyczynowym – oszustwo w regułach czynnościowych współzawodnictwa sportowego. Pozostając przy aspekcie socjologicznym sportu, twierdzą, iż współczesny wyczyn – także w Polsce – należy rozpatrywać z perspektywy globalizacji kultury, obejmującej także obszar kultury fizycznej i sportu masowego. Bardziej szczegółowo, procesy globalizacyjne, dotyczą kultury fizycznej, jako elementu kultury – konkretnie: duchowości (kultury duchowej) i ciała człowieka (wymiar fizyczny kultury fizycznej). Co istotne, procesy globalizacyjne modyfikują cele, zadania i kierunki (obszary) kultury fizycznej⁵.

Jednostka w grupie, podejmująca aktywność sportową, oczekuje skutków swojego wysiłku w postaci pożądaných zmian budowy ciała, większej wydolności fizycznej, lepszych wyników sportowych – w sposób dozwolony, nieszkodzący zdrowiu⁶. A. Ziemba i W. Gawroński wyróżniając dozwolone środki stosowane we wspomaganiu zdolności wysiłkowych organizmu człowieka dokonują podziału na:

a) środki wspomagające o udowodnionej skuteczności (dwuwęglan sodu – wskazanie na ten środek czyni go dozwolonym według Podkomisji Żywienia w Komisji Medycznej MKOl. – chociaż suplementacja tym związkiem jest z etycznego punktu widzenia dyskusyjna; kofeina – stosowana przy długotrwałym wysiłku wytrzymałościowym lub wykonywanym w wysokiej temperaturze otoczenia; kreatyna – MKOl. dopuszcza ten środek, ale suplementacja nim w nadmiernych dawkach jest traktowana przez niektórych jako sprzeczna z moralnością);

b) środki o nieudowodnionej skuteczności (wyciąg żeń-szenia – nie istnieją dowody na twierdzenie, że suplementacja tymi wyciągami poprawia zdolność do wysiłku, natomiast wskazuje się, iż suplementacja żeń-szeniem ma wpływ korzystny na szybkość reakcji; aminokwasy – o rozgałęzionych łańcuchach BCAA – środki o nieudowodnionej skuteczności, podobnie jak arginina, lizyna, ornityna, też trójglicerydy o średnich łańcuchach MCT);

c) środki nieskuteczne (beta-hydroksy-maślan HMB, związki o działaniu antyutleniającym – zalecane kobietom uprawiającym sport przy niedoborach żelaza i wapnia; nie istnieją również wystarczające dowody, które uzasadnia-

5 S. R. Bryl (2004): Physical Culture – and Physical Education as Its Segment – in the Prospect of Globalization of Culture. W: J. Kosiewicz, L. Jaczynowski (red.) *Physical Activity in Integrating Europe*. Warszawa, s. 75-81.

6 Zob. A. Jegier (red.) (2007): *Dozwolone i niedozwolone wspomaganie zdolności wysiłkowych człowieka*. Łódź, s.7.

łyby stosowanie wyciągów roślinnych – Ginko-bilboa, Johimbina, Endurox Smilax officinalis, miód i pyłek pszczeli)⁷.

Z socjologicznego punktu widzenia zawodnicy, jako grupa, jak słusznie zauważył M. H. Williams „chcą wiedzieć, jakie specjalne środki pomocnicze ułatwią im osiągnięcie wyników lepszych od tych, które mogliby uzyskać dzięki samemu tylko treningowi. Poszukują substancji i metod, które dadzą im przewagę nad przeciwnikiem lub dzięki którym będą mogli pobić swoje lub ustanowione przez innych rekordy”⁸.

Kontynuując zacytowaną myśl M. H. Williamsa, A. Ziemia i W. Gawroński wyróżnili zabronione środki i metody dopingu (wspomagania zdolności wysiłkowych organizmu człowieka). Wprowadzając czytelnika w zagadnienie zabronionego dopingu sygnalizują właściwą cechę tego zjawiska. Kluczem do jego zrozumienia jest słowo „poszukiwanie” proponuję więc pojęcie to rozumieć trojako. Po pierwsze – grupą poszukującą środków niedozwolonych, wspomagających zdolność wysiłkową organizmu, jest grupa zawodników. Jej liczebność określamy mianem „szarej strefy”; wiem, że tak jest, ale nikt ze specjalistów nie określił, jak liczna jest zbiorowość zawodników powiększających w sposób zabroniony swoją zdolność wysiłkową. Po drugie – grupą poszukującą tychże środków są trenerzy, menedżerowie i pracujący na ich usługach lekarze, farmakolodzy i chemicy. Wiem, że tak jest; piszą na ten temat, przykładowo: Z. Dziubiński, A. Jegier, J. Kosiewicz, Z. Krawczyk, A. J. Szwarz, M. H. Williams, A. Wohl; jednakże żaden z nich nie podaje liczbowych wielkości przywołanego zjawiska. Poniekąd jest to zrozumiałe – mamy bowiem do czynienia z działaniami zabronionymi. Wszyscy podejmujący takie działania – nie tylko w obszarze sportu – utrzymują to, co czynią, w tajemnicy. Po trzecie – grupą poszukującą środków zabronionych, wspomagających zdolności wysiłkowe organizmu człowieka, są międzynarodowe i krajowe organizacje zatrudniające lekarzy, farmakologów, analityków medycznych, prawników, psychologów, socjologów i etyków (o czym w dalszej części moich rozważań).

Parę razy użyłem pojęcia „doping” – pora na zdefiniowanie: „według MKOl. doping traktuje się jako podanie lub zastosowanie przez sportowców jakiegokolwiek substancji obcej dla organizmu lub jakiegokolwiek fizjologicznej substancji użytej w nieprawidłowej dawce lub niefizjologiczną drogą z zamiarem podwyższenia w sztuczny, czyli nieuczciwy sposób, zdolności wysiłkowej podczas zawodów”⁹

7 A. Ziemia, W. Gawroński (2007): Dozwolone środki stosowane we wspomaganie zdolności wysiłkowych organizmu człowieka. Środki o udowodnionej skuteczności, środki o nieudowodnionej skuteczności, środki nieskuteczne. W: A. Jegier (red.) op. cit., 85-117.

8 M. H. Williams, op. cit., s. v.

9 Cyt. za: W. Gawroński, A. Ziemia (2007): Zabronione środki i metody stosowane we wspomaganie zdolności wysiłkowych organizmu człowieka. Powikłania zdrowotne stosowa-

W. Gawroński i A. Ziemia – opierając się na liście WADA (World Anti-Doping Agency) z września 2006 roku wśród zabronionych środków i metod stosowanych we wspomaganiu zdolności wysiłkowych organizmu człowieka wyróżniają:

I. Substancje i metody zabronione w każdym czasie uprawiania aktywności sportowej (tj. podczas trwania, jak również poza zawodami sportowymi), w których wyróżnia się 5 klas zabronionych substancji:

- S1. Środki anabolizmu (anaboliki);
 - S2. Hormony i substancje pokrewne;
 - S3. Beta – 2 – agoniści;
 - S4. Środki o aktywności anti-estrogenowej;
 - S5. Środki moczopędne i inne środki maskujące;
- oraz 3 klasy zabronionych metod:
- M1. Zwiększenie transportu tlenu;
 - M2. Chemiczne i fizyczne manipulacje;
 - M3. Doping.

II. Substancje i metody zabronione w trakcie trwania zawodów sportowych, czyli wszystkie klasy zabronionych substancji oraz metody wymienione w części I poszerzone o kolejne 4 klasy substancji:

- S6. Środki pobudzające (stymulanty);
- S7. Narkotyki;
- S8. Kanabinoidy;
- S9. Glukokortykosteroidy.

III. Substancje zabronione w określonych dyscyplinach sportu:

- P1. Alkohol;
- P2. Beta-blokery.

IV. Substancje wymienione z nazwy, które zostały wyszczególnione w po podanej liście (precyzyjnie ustalone substancje, wchodzące – co komplikuje ocenę, postępowania zawodnika – w skład dostępnych lekarstw. Mogą być one wykorzystywane, jako zabronione substancje dopingujące, z drugiej zaś strony ich zużycie może zastąpić w celach leczniczych; co zawodnik musi udowodnić. Środki uboczne są różne – łagodne, przejściowe, ostre, aż do utraty życia. Prawie zawsze zastosowanie tych środków prowadzi do głębokich zaburzeń metabolizmu, niszcząc zdrowie powodują konieczność leczenia – już po zakończeniu kariery zawodniczej)¹⁰.

nia środków zabronionych. W: A. Jegier (red.) op. cit., s. 118-136.

¹⁰ Op. cit., s. 118-136.

W tym miejscu chcę zwrócić uwagę czytelnika na ochronę sportu przed inwazją dopingu, szczególnie dopingu zabronionego. Uważam, że w tej sprawie wszystko zostało napisane w 1990 roku. Wychodząc od dwóch kardynalnych dokumentów, z których jeden dotyczy zdrowia, drugi zaś moralnych aspektów współzawodnictwa sportowego przyjęto w Europie i na świecie Konwencję Antydopingową Rady Europy i Międzynarodową Kartę Olimpijską Walki z Dopowaniem w Sporcie¹¹. W dokumentach tych czytamy „stosowanie środków dopingujących w sporcie jest zarówno niezdrowe, jak i sprzeczne z etyką sportową” Gdzie indziej napisano „doping jest: I. niemoralny, ponieważ jest oszustwem i dlatego pozostaje w totalnym konflikcie z fundamentalnymi ideami uczciwej rywalizacji (...); II. nieetyczny, ponieważ jest całkowicie sprzeczny z podstawową zasadą, że leki są przeznaczone dla ochrony zdrowia lub leczenia schorzeń, a nie dla używania przez zdrowych ludzi w celu poprawienia ich sportowych wyników, oraz III. medycznym nadużyciem, ponieważ duża dawka silnych leków podana zdrowym ludziom może prowadzić do poważnych skutków ubocznych”¹².

Można postawić pytanie: co sądzi społeczeństwo w Polsce o dopingu i zaangażowanym sprzeciwie przeciwko temu zjawisku? Część społeczeństwa – jaka, nie wiem, bo brak w tej mierze większej liczby reprezentatywnych badań – nie jest wyraźnie przekonana o tym, że doping nie licuje z duchem sportu, jeśli tylko dotyczy to, osoby dorosłej i używającej dopingu świadomie i z własnej woli¹³. Trenerzy i lekarze sportowi w Polsce – podobnie jak ich węgierscy koledzy „bronią się twierdząc, że nie mogą temu przeszkodzić”¹⁴. W powojennej Polsce, niedocenienie problemu dopingu, miało też inne podłoże, a mianowicie polityczne. Przed opinią publiczną starannie ukrywano stopniowo pojawiający się na rodzimym gruncie doping, dając do zrozumienia, iż jest on naturalną przypadłością i zwyrodnieniem wyłącznie sportu burżuazyjnego, zwłaszcza profesjonalnego. Dyskwalifikacje polskich reprezentantów przedstawiono jako prowokacje ze strony antysocjalistycznych władz sportowych, krzywdzących naszych zawodników. W ten sposób, jak pisze B. J. Kunicki „stępieła się wrażliwość naszego społeczeństwa na niebezpieczeństwa dopingu, blokując ukształtowanie jednolitego frontu moralnego potępie-

11 Zob. zbiór publikacji w periodyku *Sport Wyczynowy* z 1989 roku, nr 3-4 i 9-10.

12 Zob. A. Ljungqvist (1988): Anti-Doping Programme: Swedish Example. *Olimpic Review*, nr 247, s. 235.

13 Zob. B. J. Kunicki (1992): Etyczne aspekty dopingu w sporcie. W: A. J. Szwarc (red.): *Prawne problemy dopingu w sporcie*. Poznań, s. 65.

14 Zob. G. Szabó-Földesi (1986): Sport wyczynowy i zdrowie w perspektywie socjologicznej. W: Z. Krawczyk, R. Kaniuk, J. Kosiewicz (red.) *Spoleczne wartości kultury fizycznej*. Warszawa, s. 48.

nia”¹⁵ Bardziej jeszcze zastraszające są wyniki wywiadów, jakie przeprowadził B. J. Kunicki z 20 instruktorami i trenerami zapasów podnoszącymi kwalifikacje w gorzowskiej AWF. „Większość z nich zajmuje się zawodowo szkoleniem młodzieży, wielu ma za sobą karierę zawodniczą i sukcesy na krajowych lub zagranicznych matach. Ani jeden z respondentów nie potępił totalnie dopingu, choć żaden też nie popierał go bezwzględnie”¹⁶. B. J. Kunicki – za W. J. Rewerskim – podaje przykłady stosowania zabronionego dopingu w wyczynowym kolarstwie, piłkarstwie, boksie¹⁷ Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku największy sprzeciw wywoływał tak zwany „doping ciężowy” stosowany przez sportsmenki, „które na dwa-trzy miesiące przed zawodami dają się zapłodnić po to, aby na czas zawodów uzyskać szczyt formy fizycznej, zdeterminowany zmianami fizjologicznymi okresu ciąży”¹⁸.

Te i podobne zjawiska nie są wyłącznie właściwością czasu nam współczesnego. Od najdawniejszych czasów zawodnicy uczestniczący w zawodach sportowych, stosowali wspomaganie (środki erogogeniczne) dla poprawy swojej sprawności fizycznej, mimo że posiadali genetycznie uwarunkowane duże zdolności wysiłkowe i odpowiednio trenowali. W starożytnej Grecji i Rzymie zawodnicy koncentrowali się głównie na wspomagających środkach żywieniowych¹⁹

Organizacje międzynarodowe określające zabronione substancje i metody

Do najważniejszych należą: Komisja Europejska (w 1999 r. opublikowała Konwencję Antydopingową wraz z *Listą zakazanych farmakologicznych klas środków i metod dopingujących*), Międzynarodowy Komitet Olimpijski (wytoczne dotyczące stosowania zabronionych substancji i metod) oraz World Anti-Doping Agency. Publikują one, począwszy od 2003 rokrocznie następujący układ zabronionych środków i metod dopingujących:

- Substancje i metody zabronione w każdym czasie uprawiania aktywności sportowej.
- Substancje i metody zabronione w trakcie trwania zawodów sportowych.
- Substancje zabronione w określonych dyscyplinach sportu.

Współcześnie w Polsce utworzono placówki upoważnione do prowadzenia badań antydopingowych. W Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 sierpnia 2001 roku określono placówki odpowiedzialne za przeprowadzanie analiz antydopingowych oraz tryb, sposoby i zasady odpłatności za kon-

15 B. J. Kunicki, op. cit., s. 69.

16 Op. cit., s. 62.

17 W. J. Rewerski (1980): Farmakologiczne aspekty dopingu. W: S. Kozłowski, W. Rewerski (red.) *Doping*. Warszawa, s. 147.

18 W. W. Skarbek (1989): Dylematy współczesnego sportu. *Kultura Fizyczna* nr 7-8, s. 2.

19 M. H. Williams, op. cit., s. 9.

trone badania antydopingowe (Dz. U. 2001 nr 97, poz. 1053). Wcześniej utworzono Komisję do Zwalczenia Dopingu w Sporcie Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 maja 2001 roku (Dz. U. 2001 nr 56, poz. 583).

Odpowiedzialność dyscyplinarna i karna za suplementację zabronionymi środkami oraz metodami dopingu

W związku z opisanymi niedozwolonymi praktykami dopingowymi w sporcie pojawiają się poważne zagadnienia prawne, głównie dyscyplinarne i karne. W tej problematyce mieści się jeszcze cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza i zagadnienia z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, ale tymi problemami nie będę zajmował się ze względu na ograniczoną objętość niniejszego tekstu.

Odpowiedzialność dyscyplinarna i karna są jednymi z wielu narzędzi do walki z niedozwolonymi środkami i metodami dopingu w sporcie – jest to, jak piszą B. Kopff i K. Szmigielska „bardzo ważny aspekt organizacji sportu na całym świecie”²⁰. Ze względu na opisane zjawiska niezbędnym elementem działań antydopingowych stało się zjednoczenie sił różnych instytucji i władz cywilnych. Stworzono Światowy Program Zwalczenia Niedozwolonego Dopingu w Sporcie. Twórcom programu chodziło o to, aby chronić prawo wyczynowca do bycia wolnym od niedozwolonego dopingu. Występując przeciwko winnym stosowania takiego dopingu chodzi o koordynację przedsięwzięć wykrywających i skutecznie zniechęcających prowodyrów oszukiwania w sporcie.

Program jest sublimacją olimpizmu, zawiera bowiem przynajmniej następujące wartości:

- moralność, zasada fair play i uczciwość,
- zdrowie,
- kształcenie charakteru,
- zabawa i radość,
- poszanowanie samego siebie i innych uczestników gry sportowej²¹.

Wcześniej zarysowaliśmy działania Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) powstałej 10 listopada 1999 roku.

Odpowiedzialność dyscyplinarna za suplementację zabronionymi środkami oraz metodami dopingu

Złamanie przepisów antydopingowych przez startującego w rywalizacji sportowej, może pociągnąć za sobą następujące konsekwencje: zawieszenie

²⁰ B. Kopff, K. Szmigielska (2007): Przeciwdziałanie dopingowi w sporcie. W: A. Jegier (red.) op. cit., s. 137n.

²¹ Op. cit.

zawodnika w prawie do startów i na początek dwuletnia dyskwalifikacja. Drugie wykroczenie skutkuje dyskwalifikacją na zawsze, unieważnieniem wyników, przepadkiem dyplomów, punktów, medali i nagród. Badania antydopingowe są wykonywane w akredytowanych laboratoriach na polecenie organizacji antydopingowych²².

Odpowiedzialność karna za suplementację zabronionymi środkami oraz metodami dopingu

Zabronione środki i metody dopingu mogą wywołać negatywne skutki w sferze życia i zdrowia, a więc w obszarze wartości, za naruszenie których przewidziana jest odpowiedzialność karna. „Co więcej – odpowiedzialność karna grozi już na narażenie człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, choćby skutki te nie wystąpiły”²³.

Kodeksowe regulacje karne przewidywane są także za udostępnienie sportowcowi środka dopingującego. Jest to pomocnictwo, ale karalne jest wówczas, gdy pomoc udzielana jest do zaistnienia czynu zabronionego. Karalne jest również niedbalstwo, gdy – przykładowo trener – udostępnia sportowcowi zabroniony środek dopingujący, ale nie przewiduje możliwości wystąpienia z tego powodu negatywnych skutków w sferze zdrowia lub życia, choć trener powinien był i mógł to przewidzieć.

Karalne jest również bezpośrednie podanie sportowcowi np. przez lekarza zabronionego środka dopingującego; wyczerpuje to znamiona przestępstwa w zależności od rodzaju następstw takiego czynu (śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia).

Karalne jest także „oszustwo sportowe” Taki czyn wyczerpuje znamiona karalności, gdy w celu osiągnięcia korzyści doprowadza się inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własną cennością – przez wprowadzenie sportowca w błąd. W tym przypadku sprawcami mogą być organizatorzy zawodów sportowych, sami zawodnicy, gdy używają zabronionych środków dopingujących po to, aby osiągając zwycięstwo zdobyć jakąś formę wynagrodzenia.

Karalne jest również podawanie zawodnikom niedopuszczalnych środków psychotropowych lub preparatów odurzających, a także ułatwianie lub nakłanianie zawodnika do ich zażywania. Sprawca takiego czynu odpowia-

22 Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2001 roku w sprawie szczegółowych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów antydopingowych (Dz. U. 2001 nr 114, poz. 1217).

23 A. J. Szwarc (red.) op. cit., s. 94. Odpowiedzialność karna grozi nie tylko temu, kto sam dopuszcza się czynu zabronionego pod groźbą kary, ale także osobom współdziałającym przy jego popełnianiu, między innymi również więc temu, kto nakłania albo udziela pomocy do jego popełnienia (szerzej: op. cit., s. 95).

da wówczas za złamanie przepisów ustawy o zapobieganiu narkomanii²⁴. Podobnie podlega odpowiedzialności karnej podawanie zwierzęciu zabronionego środka dopingującego – z zamiarem wypróbowania preparatu – by potem zastosować go wśród ludzi.

Przedstawione, jedynie w zarysie problemy doping w sporcie wyczynowym – w aspektach: socjologicznym, filozoficznym (w tym moralnym) oraz prawnym wymagają badań i szerszych studiów ze względu na wagę tych problemów.

24 Zob. K. Buchała (1980): *Prawo karne materialne*. Warszawa, s. 305.